

Sygnatura akt III U 605/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 11-12-2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Anna Walczak- Sarnowska**

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Lila Andrzejewska

przy udziale

po rozpoznaniu w dniu 11-12-2014 r. w Koninie

sprawy **A. W., z udziałem płatnika składek (...) Sp. z o.o. w K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniom

na skutek odwołania **A. W.**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 22-04-2014r. znak: (...)decyzja nr (...) - (...)

I. Oddala odwołanie

II. Zasądza od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 60 zł - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego .

Sygnatura akt III U 605/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. Inspektorat w K. decyzją nr (...) - (...) z dnia 22.04.2014 r. stwierdził, że A. W. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom : emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 19.07.2012 r.

W uzasadnieniu decyzji podano, że umowa o pracę pomiędzy A. W. a płatnikiem składek (...) Sp. z o.o. reprezentowanym przez E. H. została zawarta w dniu 19.07.2012 r. i na jej podstawie A. W. został zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu spółki

w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 10.000 zł netto. Umowa o pracę została zawarta na czas nieokreślony, a jako miejsce wykonywania pracy wskazano teren całego kraju. Organ rentowy podał, że zgodnie z zakresem obowiązków do A. W. należało przede wszystkim kierowanie i zarządzanie przedsiębiorstwem, ponoszenie odpowiedzialności za całokształt działalności spółki, zgodnie z umową spółki i regulaminem zarządu wykonywanie uchwał organów spółki, dbanie o wyniki ekonomiczne oraz gospodarcze spółki, nadzór nad składnikami majątku spółki, opracowywanie analiz i innych informacji dla potrzeb zarządu spółki. Ubezpieczony był uprawniony do składania oświadczeń w imieniu spółki w zakresie praw i obowiązków majątkowych, podejmowanie na podstawie obowiązujących przepisów prawa wewnętrznych aktów prawnych, delegowanie części swoich uprawnień podległym pracownikom na stanowiskach kierowniczych oraz na samodzielnych stanowiskach

pracy. Dalej organ rentowy zaznaczył, że spółka (...) została wpisana do KRS od 2.09.2009 r. i organem uprawnionym do jej reprezentacji jest zarząd, w skład którego wchodzi jeden członek zarządu tj. A. W. jako prezes. Wskazano, że na skutek umów nabycia udziałów ubezpieczony stał się również jedynym wspólnikiem spółki. Zaznaczono dalej, że w dniu 18.07.2012 r. A. W. sprzedał E. H. 1 udział w spółce (pozostałe udziały nadal przysługiwały A. W.) i tego też dnia Zgromadzenie Wspólników spółki (...), w którym większościami udziałowcem jest A. W. podjęło uchwałę ustanawiającą pełnomocnikiem E. H. do zawierania umów z obecnymi i przyszłymi kontrahentami oraz umów z prezesem zarządu. Na podstawie tej uchwały w dniu 19.07.2012 r. E. H. zawarł z A. W. umowę o pracę na stanowisku prezesa zarządu. Organ rentowy wskazał, że powyższa umowa o pracę zawarta z A. W., posiadającym jako wspólnik niemal 100 % udziałów nie zawiera elementu podporządkowania pracowniczego niezbędnego w stosunku pracy. Zaznaczono, że A. W. jako prezes spółki będący jej większościami wspólnikiem odpowiada przed Walnym Zgromadzeniem czyli praktycznie przed samym sobą wobec czego ta odpowiedzialność jest fikcją. Organ rentowy podał, że brak jest podmiotu pod którego kierownictwem A. W. pozostawałby w stosunku pracy. Podkreślono, że nie zachodzi również warunek odpłatności pracy, gdyż do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika. Zaznaczono również, że A. W. przepracował dwa i pół miesiąca od zatrudnienia i stał się niezdolny do pracy co zdaniem organu rentowego wskazuje, że nie wykonywał pracy w charakterze prezesa zarządu i podkreślono, że w trakcie kontroli nie przedłożono żadnych dokumentów potwierdzających świadczenie przez niego pracy.

Na podstawie powyższych okoliczności organ rentowy przyjął, że prawdziwą przyczyną zawartej między stronami umowy o pracę w dniu 19.07.2012 r. nie była potrzeba zatrudnienia A. W. na stanowisku prezesa zarządu, a zbycie jednego udziału E. H. nie miało na celu zawarcie umowy ze spółką celem świadczenia pracy lecz zapewnienie A. W. prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z długotrwałym przebywaniem na zwolnieniu lekarskim.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył A. W., który zarzucił naruszenie :

- art. 210 ksh i art. 22 kp polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu poprzez przyjęcie, że czynność zawarcia umowy o pracę była czynnością nieważną, z uwagi na zawarcie jej z „samym sobą”, co doprowadziło do wniosku, iż stosunek pracy nie został nawiązany i brak w związku z tym podstaw do objęcia A. W. ubezpieczeniami społecznymi,

- art. 12 ksh w zw z art. 33 kc polegające na ich błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu, poprzez przyjęcie, że majątek spółki z o.o. jest majątkiem samego wspólnika co doprowadziło do błędnego wniosku, iż w przypadku umowy odwołującego ze spółką (...) nie zachodzi przesłanka odpłatności albowiem do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, iż A. W. nie wykonywał faktycznie pracy w zatrudniającej go spółce (...) co doprowadziło organ rentowy do błędnego przyjęcia, iż umowa o pracę zawarta przez ubezpieczonego z w/w spółką była umową pozorną tj. zawartą w celu obejścia przepisów prawa, a zatem nieważną i spowodowało w konsekwencji wydanie decyzji stwierdzającej, iż A. W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom : emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu w okresie od 19.07.2012 r.

W oparciu o powyższe zarzuty A. W. wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie, że jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom : emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 19.07.2012 r. Wniósł również o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości potrójnej kosztów minimalnych, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił i zważył, co następuje :

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 2.09.2009 r. pod numerem KRS (...) i prowadzi działalność gospodarczą w branży meblarskiej. Spółkę reprezentuje jednoosobowo zarząd spółki lub dwaj członkowie zarządu działający łącznie lub członek zarządu łącznie z prokurentem. Spółka została założona przez A. F. oraz E. H.. Kapitał zakładowy spółki wynosi 100.000 złotych.

W dniu 2.09.2010 r. doszło do zawarcia pomiędzy A. F., A. W. oraz E. H. umowy zbycia udziałów w kapitale zakładowym spółki (...). Na podstawie zawartych umów odwołujący A. W. nabył od A. F. 90 udziałów o łącznej wartości nominalnej 90.000 złotych a od E. H. 10 udziałów o łącznej wartości nominalnej 10.000 zł. W ten sposób A. W. stał się jedynym wspólnikiem spółki (...) posiadającym 100 % udziałów w spółce. Od tego też czasu A. W. był prezesem jednoosobowego zarządu spółki.

W dniu 18.07.2012 r. A. W. sprzedał E. H.

1 udział w spółce o wartości 1.000 zł, pozostawiając sobie pozostałe 99 udziałów o wartości 99.000 zł. W odbytym tego dnia Zgromadzeniu Wspólników spółki (...) podjęto uchwałę nr (...) o ustanowieniu E. H. pełnomocnikiem do zawierania umów z obecnymi i przyszłymi kontrahentami oraz umów z prezesem zarządu. Natomiast uchwałą Zgromadzenia Wspólników nr (...) z dnia 17.07.2012 r. E. H. został ustanowiony pełnomocnikiem spółki do zawarcia z A. W. umowy o pracę, co nastąpiło w dniu 19.07.2012 r. Na jej podstawie A. W. został zatrudniony na czas nieokreślony na stanowisku prezesa zarządu w pełnym wymiarze czasu pracy

z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 10.000 zł netto. Jako miejsce wykonywania pracy wskazano teren całego kraju. A. W. był zdolny z uwagi na stan zdrowia do wykonywania funkcji prezesa zarządu.

Do obowiązków A. W. należało przede wszystkim kierowanie i zarządzanie przedsiębiorstwem, ponoszenie odpowiedzialności za całokształt działalności spółki, zgodnie z umową spółki i regulaminem zarządu wykonywanie uchwał organów spółki, dbanie o wyniki ekonomiczne oraz gospodarcze spółki, nadzór nad składnikami majątku spółki, opracowywanie analiz i innych informacji dla potrzeb zarządu spółki. A. W. był uprawniony do samodzielnego składania oświadczeń w imieniu spółki w zakresie praw i obowiązków majątkowych, podejmowanie na podstawie obowiązujących przepisów prawa wewnętrznych aktów prawnych, delegowanie części swoich uprawnień podległym pracownikom na stanowiskach kierowniczych oraz na samodzielnych stanowiskach pracy.

Odwołujący wykonywał swoją pracę w siedzibie spółki w K., a także w miejscu produkcji tj. w M.. Z uwagi na spotkania z kontrahentami podróżował również po terenie całego kraju. Był on zwolniony z obowiązku podpisywania list obecności i posiadał nienormowany czas pracy. Spółka (...) jest pracodawcą dla około 60-70 pracowników i A. W. prowadził jej politykę kadrową. Wyznaczał poszczególnym pracownikom zakresy obowiązków i nadzorował ich pracę. Odwołujący samodzielnie ustalał kwestie dotyczące działalności spółki i nie było podmiotu któremu byłby podporządkowany i który wyznaczałby mu obowiązki i rozliczał go z wykonywanej pracy. A. W. samodzielnie reprezentuje spółkę a w niektórych przypadkach udziela on pełnomocnictwa celowego E. H.. W dniu 15.10.2012 r. A. W. udzielił E. H. pełnomocnictwa do działania w jego imieniu jako prezesa spółki.

Aktualnie spółka (...) ma dobre wyniki finansowe i od czasu kiedy odwołujący pełni funkcję prezesa, obroty spółki zwiększyły się kilkukrotnie i działalność spółki przynosi zyski.

A. W. od 1.10.2012 r. do 14.10.2012 r. otrzymywał wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy finansowe ze środków pracodawcy, a od 15.12.2012 r. do 26.03.2013 r. otrzymał zasiłek chorobowy. Od dnia 10.04.2013 r. do 23.04.2013 r. ponownie otrzymał wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy finansowe ze środków pracodawcy, od dnia 24.04.2013 r. do 26.08.2013 r. otrzymał zasiłek chorobowy, a od dnia 27.01.2014 r. do 31.01.2014 r. kolejny raz otrzymał wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy finansowe ze środków pracodawcy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach ZUS, dokumentów złożonych do akt sprawy oraz z akt osobowych odwołującego a także na podstawie zeznań A. W., świadków E. H. oraz A. M..

Stan faktyczny sprawy był zasadniczo pomiędzy stronami bezsporny, albowiem spór sprowadzał się do wykładni przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w niniejszej sprawie. Należy przy tym zauważyć, iż odwołujący w zeznaniach kilkakrotnie podkreślał, iż wykonując pracę jako prezes zarządu nie podlegał nikomu, samodzielnie wykonywał czynności prezesa spółki i nie był przez nikogo kontrolowany. Powyższe okoliczności potwierdził świadek E. H..

Zeznania świadków E. H. oraz A. M. Sąd uznał za przekonujące, gdyż były one zgodne z zeznaniami A. W. oraz dokumentami przedłożonymi do sprawy.

Rzeczowy materiał dowodowy nie budził wątpliwości Sądu, nie był również kwestionowany przez strony.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2013.1442. t.j.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają m. in. osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami.

Zgodnie z treścią art. 11 ust. 1 powołanej ustawy osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, a więc pracownicy, podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu. Natomiast osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu art. 12 ust.1.

Definicja pracownika zawarta została w art. 8 ust. 1 ustawy, w którym za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Jeśli jednak pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca – art. 8 ust. 2.

Ponadto w świetle ust. 2a za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie czy odwołujący A. W. w spornym okresie był pracownikiem płatnika składek spółki (...). i czy z tego tytułu podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

Nie ulega wątpliwości, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest organem upoważnionym do oceny ważności umowy o pracę, która stanowi podstawę ubezpieczenia. W świetle przepisu art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy „systemowej” do zakresu działania Zakładu należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych.

Zawarcie umowy o pracę, jej skuteczność i ważność oceniać należy zgodnie z przepisami kodeksu pracy. W myśl przepisu art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, a pracodawca zobowiązuje się do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Oczywiście jest, że zawarcie umowy o pracę w celu wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy odpowiada prawu pracy (por. art. 22 k.p.), a naturalnym – całkowicie zgodnym z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego – jest dążenie stron umowy o pracę do tego, ażeby pracownik z tytułu pracowniczego statusu uzyskiwał przewidziane w prawie o ubezpieczeniach społecznych prawa i świadczenia. Są to, można powiedzieć, elementarne i niebudzące żadnych wątpliwości relacje między stosunkami pracy i

stosunkami ubezpieczenia społecznego. Sam jednak fakt złożenia przez strony oświadczeń zawierających formalne elementy określone w art. 22 k.p. nie oznacza jednak, że taka umowa jest ważna.

Do cech pojęciowych pracy stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy należy osobiste i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany.

W judykaturze także utrwalony jest pogląd, że w sytuacji, gdy stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia z dnia 17 stycznia 2006 r. III AUa 433/2005, publ. Wspólnota 2007/25/51). Podleganie pracownikemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku, sygn. akt II UK 43/05, publ. 189956).

Zasadnicze zatem znaczenie dla wyjaśnienia istoty sporu miało ustalenie, czy odwołujący A. W. świadczył pracę jako pracownik na rzecz (...) Sp. z o.o. w K..

Sąd Najwyższy kilkakrotnie wypowiadał się do co kwestii dopuszczalności zatrudnienia jedynego wspólnika w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i tak np. w uchwale z 8.03.1995 r. (I PZP 7/95 Lex nr 12023) za nieważną uznano umowę o pracę którą jedyny wspólnik spółki z o.o. zawarł ze spółką, działającą przez tegoż wspólnika jako prezesem jej jednoosobowego zarządu. Podkreślono, że konstytutywną cechą stosunku pracy jest podporządkowanie pracownika poleceniom pracodawcy,

a nie występuje ono w sytuacji gdy w spółce z o.o. utworzonej przez osobę fizyczną dochodzi do powierzenia wspólnikowi wykonywania zadań należących do zarządu spółki, zaś wspólnik ten jest równocześnie jej jednoosobowym zarządem.

W przeciwnym razie trzeba by uznać możliwość podporządkowania pracownika „samemu sobie” co jest pojęciowo wykluczone. Powyższe poglądy są już w orzecznictwie ugruntowane i potwierdzone również w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 5.02.1997 r. (II UKN 86/96, Lex nr 30088) i z 25.07.1998 r. (II UKN 131/98 Lex nr 35386). Podsumowując należy stwierdzić, że judykatura Sądu Najwyższego wyklucza możliwość, aby jedyny wspólnik spółki z o.o. będący prezesem jej jednoosobowego zarządu był zatrudniony w charakterze pracownika, gdyż stanowiłoby to wyraz niemożliwego pojęciowo podporządkowania „samemu sobie”, choć równocześnie uznaje, że jest to szczególna forma prowadzenia działalności gospodarczej na „własny” rachunek nawet wtedy gdy jest on przez konstrukcję osoby prawnej oddzielony od osobistego majątku jedynego wspólnika wobec czego odpłatne prowadzenie spraw „własnej” spółki podlega ubezpieczeniom społecznemu osób prowadzących działalność gospodarczą.

Powyższe rozważania są aktualnie również na gruncie przedmiotowej sprawy i stwierdzić należało, że w stosunku prawnym jaki łączy odwołującego ze spółką brak jest elementu podporządkowania pracowniczego i tym samym nie został nawiązany stosunek pracy. Bezspornym jest, że A. W. wykonywał czynności prezesa zarządu, jednak brak było innego podmiotu, pod którego kierownictwem odwołujący pozostawałby przy świadczeniu pracy. Z osobowego materiału dowodowego, w tym w szczególności z zeznań odwołującego, wynika że nie było podmiotu, który wyznaczałby mu zakres obowiązków i kontrolował wykonywaną przez niego pracę. Formalnie odwołujący podporządkowany był zgromadzeniu wspólników spółki, jednakże nie można nie zauważyć, że owo podporządkowanie nie miało charakteru rzeczywistego, a jedynie abstrakcyjny, skoro odwołujący pozostawał jednocześnie jedynym wspólnikiem spółki. Powyższa ocena aktualna jest także po zmianach w strukturze podziału udziałów w spółce po 18.07.2012 r. i objęciu przez E. H. 1 % udziałów. A. W. bowiem w dalszym ciągu posiadał zdecydowaną większość udziałów w zgromadzeniu wspólników tym samym jego pozycja w spółce nie uległa zasadniczym zmianom, a udział E. H. był w istocie iluzoryczny. W świetle powyższego nie ma znaczenia okoliczność, iż działania odwołującego jako prezesa zarządu przyczyniły się do poprawy sytuacji finansowej spółki, albowiem w świetle przepisów kodeksu pracy

istotnym jest to czy praca, którą wykonywał wspólnik na rzecz spółki miała cechy charakterystyczne dla stosunku pracy, co wyraża się między innymi w wykonywaniu pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, pod jego kierownictwem i na jego ryzyko. W okolicznościach sprawy Sąd uznał, że spółka (...) nie może być pracodawcą A. W., bowiem dochodzi wówczas do skrzyżowania kompetencji powodujących zobowiązanie wspólnika do wykonywania swoich własnych poleceń jako prezesa zarządu, utrzymywania ze sobą stałych kontaktów w ramach czasu pracy i bieżącego rozliczania się ze sobą (zob. wyrok SN z 28.02.2011 r., II UKN 244/00, Lex nr 55418).

Niezależnie od argumentów odnoszących się do braku podporządkowania pracowniczego, należy zauważyć, że sytuacji odwołującego nie zachodzi również przesłanka odpłatności pracy, gdyż do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnego, a formalne kryteria własności nie mają tu w istocie znaczenia (zob. wyrok SN z 3.08.2011 r., II UK 8/11, Lex nr 1043990 oraz powoływane tam piśmiennictwo).

W konsekwencji uznać należało, że A. W. nie mógł być objęty pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, co doprowadziło do oddalenia odwołania na podstawie art. art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art., 98 k.p.c. i art. 108 k.p.c.

w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), przy czym stan faktyczny i prawny sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika organu rentowego nie uzasadniał przyznania większego wynagrodzenia.

SSO Anna Walczak - Sarnowska